

Sygn. akt: IXGC 539/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Marciniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Paulina Kurowiak

po rozpoznaniu, na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2016 r. w Poznaniu

spraw:

z powództwa (...) **spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L.**

przeciwko (...) **spółka akcyjna w P.**

o zapłatę 100.680,42 zł (sygn. akt IX GC 539/15)

oraz

z powództwa (...) **spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L.**

przeciwko (...) **spółka akcyjna w P.**

o zapłatę 150.720 zł (wcześniej sygn. akt IX GC 802/15)

I. w sprawie o zapłatę 100.680,42 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100.680,42 zł (sto tysięcy sześćset osiemdziesiąt złotych i 42/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.748,16 zł (osiem tysięcy siedemset czterdzieści osiem złotych i 16/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

I. w sprawie o zapłatę 150.720 zł

1. powództwo oddala,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.769,60 zł (trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych i 60/100) tytułem zwrotu kosztów procesu

/-/ SSO Piotr Marciniak

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do sądu w dniu 8 maja 2015 roku, zarejestrowanym pod sygn. akt IX Gc 539/15, powód – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego – (...)

spółki akcyjnej z siedzibą w P. kwoty 100.680,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2015 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony zawarły umowę o roboty budowlane, na podstawie której powód miał wykonać na rzecz pozwanego prace polegające na wybudowaniu murków prowadzących oraz ścian szczelinowych o szerokości 80 centymetrów na inwestycji: „Budowa wiaduktu kolejowego w km 145.642 w mieście M.”, za wynagrodzeniem w kwocie 5.558.800 zł netto. Wynagrodzenie to miało być rozliczne częściowo, w miarę zaawansowania robót, na podstawie faktur częściowych. Termin płatności poszczególnych faktur wynosił 30 dni, licząc od dnia ich doręczenia pozwanemu.

Strona powodowa podała, że przystąpiła do wykonywania zleconych jej prac, które kontynuowała aż do dnia 23 lutego 2015 roku, w którym to dniu pozwany wstrzymał roboty na wskazanej wyżej inwestycji. Powód podniósł, że do dnia 23 lutego 2015 roku wykonał 241 mb murku prowadzącego ścian szczelinowych, w związku z czym w dniu 25 lutego 2015 r. sporządził protokół nr (...) zaawansowania robót. Podkreślił, że pozwany odmówił odbioru wykonanych przez powoda prac, jednocześnie nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń co do jakości, sposobu, a także zakresu wykonanych robót. Zaznaczył przy tym, że prac objętych umową stron nie kontynuowano z uwagi na odstąpienie przez inwestora od umowy z generalnym wykonawcą.

Ponadto powód wskazał, że na podstawie protokołu z dnia 25 lutego 2015 roku wystawił i doręczył pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 23 kwietnia 2015 roku, opiewającą na kwotę 100.680,42 zł. Podkreślił, że mimo upływu terminu płatności wskazanego w wyżej wymienionej fakturze, a także w skierowanym do pozwanego wezwaniu do zapłaty, pozwany nie uiszczył na rzecz powoda wynagrodzenia wynikającego z umowy stron.

W **odpowiedzi na pozew** z dnia 10 czerwca 2015 roku (k. 43-50) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma pozwany wskazał, że w dniu 24 listopada 2014 roku (...) spółka z o.o. w W. powierzyła mu realizację prac obejmujących wykonanie korka jet grouting oraz ścian szczelinowych na inwestycji pod nazwą „Modernizacja linii kolejowej (...) etap I, faza I lot C – przebudowa stacji M. od km 144,4 do km 147,0 – wiadukt kolejowy w km 145-642”. W związku z powyższym, pozwany zwrócił się do powoda o przedstawienie oferty na wykonanie prac, w części obejmującej wykonanie ścian szczelinowych. Ofertę taką powód przesłał pozwanemu drogą mailową w dniu 16 grudnia 2014 roku. Pozwany podał, że na podstawie wyżej wskazanej oferty przygotowanej przez powoda, w dniu 22 grudnia 2014 roku wystawił wstępne zlecenie na realizację tego zadania przez stronę powodową. Podkreślił, że w punkcie 4-tym tego zlecenia zastrzegł, iż prace miały być realizowane na podstawie zlecenia tymczasowo, do momentu zawarcia umowy, która to miała określać kompleksowo zasady współpracy stron. Dodatkowo pozwany nadmienił, że na tym etapie nie mógł zawrzeć z powodem umowy podwykonawczej, albowiem nie posiadał jeszcze zawartej umowy z (...) sp. z o.o. W ocenie pozwanego, powyższe skutkuje tym, iż zlecenie z dnia 22 grudnia 2014 roku nie mogło i nie miało charakteru umowy podwykonawczej, lecz stanowiło wyraz intencji stron co do nawiązania współpracy na opisanej inwestycji.

Następnie pozwany przyznał, że w styczniu 2015 roku powód przystąpił do realizacji prac wchodzących w zakres zlecenia na wykonanie ścianek szczelinowych. Podkreślił, że w dniu 16 lutego 2015 roku uzgodnił ostateczne brzmienie umowy łączącej go z (...) sp. z o.o., która to umowa miała być podstawą regulującą odpowiednio stosunki pomiędzy stronami niniejszego procesu.

Dalej pozwany podał, że na początku lutego 2015 roku na placu budowy pojawiły się trudności, które uniemożliwiły prowadzenie prac i zmuszały go do interweniowania u zamawiającego tj. (...) sp. z o.o. Ten ostatni jednak, pomimo szeregu pism, nie reagował na wezwania, w konsekwencji czego prace nie mogły być realizowane zgodnie z harmonogramem. Ponadto pozwany wskazał, że pod koniec lutego 2015 roku otrzymał nieoficjalne informacje, iż inwestor realizowanego przez strony zadania, odstąpił od umowy z generalnym wykonawcą, w związku z czym dalsze prace zostały wstrzymane. Pozwany podał, że w efekcie wspomnianego odstąpienia od umowy, (...) sp. z o.o. przystąpił

do inwentaryzacji robót w toku. W celu dokonania inwentaryzacji pozwany musiał uzyskać od powoda informacje odnośnie rozbitcia cenowego wykonanych przez powoda robót, w oparciu o składniki cenotwórcze, np. zestawienia KNR. Pozwany podniósł, że mimo kierowanych przez niego próśb, powód nie przedstawił mu stosownych zestawień, co uniemożliwiało zweryfikowanie zakresu wykonanych przez powoda prac. Zdaniem pozwanego, na skutek wyżej opisanego działania powoda, brak było podstaw do zatwierdzenia sporządzanego przez stronę powodową protokołu zaawansowania robót nr 2 z dnia 25 lutego 2015 roku.

W dalszej części pisma pozwany podniósł, że umowę z której powód wywodzi swoje roszczenie zakwalifikować należy jako umowę o podwykonawstwo, która to umowa, stosownie do art. 647¹ § 4 k.c., winna zostać zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Wskazał, że strony nie zawarły umowy w formie pisemnej, za taką nie sposób uznać zdaniem pozwanego, zlecenia z dnia 22 grudnia 2014 roku, albowiem nie określało ono essentialia negotii umowy podwykonawczej, w tym harmonogramu robót i terminów realizacji.

Na wypadek uznania przez Sąd, iż strony wiązał stosunek prawny pozwany wskazał, że należy mieć na uwadze, iż powód znał warunki umowy łączącej pozwanego z (...) sp. z o.o., albowiem uzgodniony projekt tej umowy został bowiem powodowi przesłany w celu konsultacji. Pozwany podniósł, że zgodnie z ustaleniami stron projekt ten miał równocześnie określać zasady realizacji przedmiotu umowy pomiędzy stronami niniejszego procesu. Z powyższego zdaniem pozwanego wynika, że po odstąpieniu przez (...) sp. z o.o. od umowy z pozwanym, obowiązkiem powoda było podjęcie wszelkich czynności mających na celu inwentaryzację wykonanych robót.

Ponadto pozwany wskazał, że nieuzasadnionym jest wliczenie przez powoda do protokołu prac, a także faktury pro forma kosztów mobilizacji, albowiem koszty te zgodnie z ustaleniami stron, poczynionymi na spotkaniu w dniu 20 lutego 2015 roku, nie miały być uwzględnione w poinwentaryzacyjnym rozliczeniu końcowym, a nadto pozwany nigdy nie wyraził zgody na ich pokrycie.

Dodatkowo pozwany nadmienił, że za prace, których zapłaty powód dochodzi, strona powodowa nie wystawiła faktury VAT, a jedynie fakturę proforma, która nie stanowi dokumentu księgowego i nie jest podstawą rozliczenia podatku VAT.

Następnie pozwany podniósł, że cena jednostkowa prac ujętych w ofercie pod pozycją 2 tj. wykonanie murków prowadzących, jest znacznie przeszacowana i w cenie tej powód uwzględnił swój zysk przy założeniu realizacji całego zakresu przedmiotu zlecenia. Podkreślił, że pozwany akceptując ofertę złożoną przez powoda, zakładającą wymienione w niej ceny jednostkowe, godził się na takie ich ukształtowanie wyłącznie przy założeniu, że zawarta umowa podwykonawcza zostanie wykonana na cały uzgodniony zakres robót.

Ponadto pozwany wskazał, że nawet gdyby przyjąć, że powód posiada względem pozwanego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie robót wskazanych w protokole zaawansowania nr 2 z dnia 25 lutego 2015 roku, to roszczenie to do nie stało się wymagalne. Pozwany twierdził, że zarówno oferta z dnia 16 grudnia 2014 roku, jak i zlecenie z dnia 22 grudnia 2014 roku nie określały zasad płatności za wykonane prace. Sposób płatności został zaś określony w projekcie umowy pomiędzy pozwanym, a (...) Developer sp. z o.o., który miał regulować również prawa i obowiązki stron niniejszego postępowania. Zgodnie z tym projektem zapłata miała następować na podstawie faktur VAT wystawionych w oparciu o zatwierdzone protokoły zaawansowania lub odbioru robót, w terminie 36 dni roboczych od momentu otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT. Pozwany podniósł, że powód nigdy nie przedłożył mu stosownego zatwierdzenia wykonania prac, jak i faktury VAT za prace których zapłaty się domaga, wobec czego jego roszczenie nie stało się wymagalne.

W sprawie zarejestrowanej pod **sygn. akt IX Gc 802/15** (wcześniej IX GNc 612/15) powód – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. wniósł pozew, w którym domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego – (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P. kwoty 150.720 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2015 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie zapłaty kwoty 150.720 zł powód wskazał, że dochodzi jej tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy o roboty budowlane, którą zawarł z pozwanym. Podniósł, że żądana kwota stanowi równowartość utraconych zysków, które mógł otrzymać, gdyby w okresie od 23 lutego 2015 roku do dnia 12 marca 2015 roku wykonywał, zgodnie z umową powierzone mu prace.

Jako alternatywną podstawę roszczeń powód wskazał art. 639 k.c. w zw. z art. 656 k.c.

Strona powodowa podała, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, zawarta w oparciu o ofertę złożoną pozwanemu w dniu 16 grudnia 2014 roku oraz zlecenie pozwanego z dnia 22 grudnia 2014 roku. Przedmiot umowy stanowiło wykonanie murków prowadzących oraz ścian szczelinowych o szer. 80 centymetrów na inwestycji „Budowa wiaduktu kolejowego w km 145.642 w mieście M.”.

Następnie powód zaznaczył, że na wspomnianej wyżej inwestycji pozwany był jednym z podwykonawców konsorcjum spółek (...), które pełniło funkcję generalnego wykonawcy. Po rozpoczęciu prac, umowa zawarta pomiędzy generalnym wykonawcą wyżej wskazanej inwestycji, a inwestorem – (...) S.A. została rozwiązana. Mimo rozwiązania umowy pomiędzy inwestorem a generalnym wykonawcą, ani powód ani pozwany nie odstąpili od łączącej ich umowy o roboty budowlane.

Dalej powód wskazał, że przystąpił do wykonania robót budowlanych, które realizował do dnia 22 lutego 2015 roku, bowiem następnego dnia pozwany nakazał mu wstrzymanie wykonywania przedmiotu umowy. Podkreślił, że pozwany nie informował go o przyczynie takiego stanu rzeczy, jak i o tym kiedy miało nastąpić wznowienie prac. Ponadto powód oświadczył, że pomimo podejmowanych prób ustalenia z pozwanym, czy pracownicy powoda mają zostać na placu budowy i oczekiwać na wznowienie prac, pozwany dopiero w dniu 12 marca 2015 roku udzielił mu w tym zakresie odpowiedzi.

Powód podał, że w okresie przestoju na placu budowy pozostawał cały jego sprzęt niezbędny do wykonania przedmiotu umowy, a ponadto dysponował załogą dziesięciu wyspecjalizowanych pracowników, którzy mieli ten sprzęt obsługiwać. Podkreślił, że dysponując pozostawionym na placu budowy sprzętem oraz załogą był w stanie wykonywać codziennie roboty związane z budowaniem ścian szczelinowych na powierzchni co najmniej 150 m².

Wskazał, że zgodnie z umową stron za wykonanie 1m² miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 540 zł netto, w kwocie tej zysk powoda kształtował się na poziomie 12%. Podkreślił, że w okresie tym miał wykonywać roboty budowlane przez 6 dni w tygodniu, po 10 godzin dziennie, wobec czego przez wskazany wyżej okres postoju jego zysk wyniósłby 150.720 zł. Powód podniósł, że tyle też wynosi szkoda, jaką poniósł wskutek działań pozwanego.

W dniu 24 czerwca 2015 roku Sąd, w sprawie o sygn. akt IX GNc 612/15, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pismem datowanym na dzień 10 lipca 2015 roku (k. 50-57 akt) pozwany złożył sprzeciw od wyżej wymienionego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i jednocześnie wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego pisma pozwany wskazał, że zakwestionował aby strony wiązała umowa podwykonawcza. Podkreślił, że udzielone powodowi zlecenie z dnia 22 grudnia 2014 roku miało charakter tymczasowym, a ponadto strony nie zawarły umowy w formie pisemnej. Brak wiążącej umowy skutkuje zdaniem pozwanego tym, iż powodowi nie przysługuje roszczenie o utracone korzyści z tytułu spodziewanego zysku.

Na wypadek przyjęcia, że strony wiązał stosunek prawny, strona pozwana wskazała, że nie sposób uznać aby nienależycie wywiązała się z łączącej go z powodem umowy. Pozwany podniósł, że już na spotkaniu, które odbyło się w dniu 20 lutego 2015 roku, strony uzgodniły możliwość wstrzymania robót, z uwagi na spodziewane odstąpienie przez inwestora od umowy z generalnym wykonawcą, co skutkowałoby automatycznym przerwaniem robót przez

generalnego wykonawcę oraz odpowiednio podwykonawców i dalszych podwykonawców, w tym pozwanego i powoda. Strona pozwana zaznaczyła, że powód znał zatem sytuację i jako profesjonalny podmiot winien się do niej dostosować, w szczególności wyłącznie w od decyzji powoda zależała mobilizacja lub demobilizacja sprzętu.

Dodatkowo pozwany podkreślił, że konieczność przerwania realizacji prac spowodowana była okolicznościami niezależnymi od pozwanego i jako taka nie może skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą.

Strona pozwana zakwestionowała również wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia. Pozwany podniósł, że przedstawione przez powoda szacunki i wyliczenia są zdecydowanie zawyżone i nie uwzględniają okoliczności istniejących na budowie.

Ponadto w piśmie tym pozwany złożył wniosek o połączenie sprawy prowadzonej wówczas pod sygn. IX GNc 612/15 ze sprawą o sygn. IX Gc 539/15. Uzasadniając wniosek o połączenie spraw pozwany wskazał, że obie dotyczą roszczeń związanych z realizacją prac na podstawie tego samego zlecenia z dnia 22 grudnia 2014 roku, a ponadto strony opierają swoje twierdzenia na tych samych okolicznościach, w szczególności co do przebiegu realizacji zlecenia. Nadto pozwany zaznaczył, że wnioski dowodowe zgłoszone przez strony w obu sprawach są podobne, wobec czego łączne rozpoznanie obu spraw byłoby zasadne z uwagi na względy ekonomiki procesowej

W dniu 23 lipca 2015 roku Przewodniczący, na podstawie art. 219 k.p.c., zarządził połączyć sprawę o sygn. IX Gc 802/15 ze sprawą o sygn. akt IX Gc 539/15 w celu ich łącznego rozpoznania i ewentualnie także rozstrzygnięcia.

W piśmie datowanym na dzień 10 sierpnia 2015 r. (k. 195-200 akt) powód wskazał, że łączącą strony umowę, zawartą na mocy zlecenia pozwanego z dnia 22 grudnia 2014 roku uznać należy za umowę o dzieło. Wobec powyższego sprecyzował, że podstawą prawną jego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia jest nie umowa o roboty budowlane, ale umowa o dzieło.

Ponadto w piśmie tym powód zaprzeczył, aby na spotkaniu w dniu 20 lutego 2015 roku strony uzgodniły możliwość wstrzymania prac. Oświadczył, że na wspomnianym spotkaniu pozwany nie przekazał mu żadnych szczegółowych informacji na temat sytuacji na budowie.

Na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2015 roku (k. 219 akt) pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie pozwu o zapłatę kwoty 150.720 zł wskazując, iż obejmuje ono odszkodowanie ustalone w oparciu o art. 471 k.c., wskazał, że nienależyte wykonanie zobowiązania przez stronę pozwaną, które doprowadziło do szkody polega na braku udzielenia przez pozwanego odpowiedzi na pisma powoda z dnia 26 lutego 2015 roku, 2 marca 2015 roku i 12 marca 2015 roku.

Ponadto pełnomocnik powoda oświadczył, że żądanie zapłaty kwoty 150.720 zł nie jest żądaniem zapłaty wynagrodzenia,

o którym mowa w art. 639 k.c. w zw. z art. 656 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 listopada 2014 roku (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. powierzyła pozwanemu wykonanie korka jet grouting oraz ścian szczelinowych na inwestycji: „Modernizacja linii kolejowej E59 etap I, faza I, lot C – przebudowa stacji M. od km 144,4 do km 147,0 – wiadukt kolejowy w km 145+642” (dalej także jako „inwestycja” lub „budowa”).

Na wymienionej wyżej inwestycji (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. był podwykonawcą konsorcjum spółek (...), które to pełniło funkcję generalnego wykonawcy. Budowa ta realizowana była przez (...) S.A.

Dowód: bezsporne, a nadto: pismo (...) sp. z o.o. w W. z dnia 24 listopada 2014 roku (k. 56 akt), projekt umowy podwykonawczej nr 2015-01-00 (k. 64-80, 83-106 akt).

Pozwany po otrzymaniu wyżej wskazanego zlecenia zwrócił się do powoda o przedstawienie oferty na wykonanie robót w zakresie budowy ścian szczelinowych na tym zadaniu.

W dniu 16 grudnia 2014 roku powód złożył pozwanemu ofertę nr 14-02-BU-63 A, którą sporządził na podstawie otrzymanej od pozwanego dokumentacji budowlanej obiektu.

Przedmiot oferty obejmował: mobilizację sprzętu (w ilości 2 kpl za cenę jednostkową 25.000 zł), wykonanie murków prowadzących (w ilości 596 mb, za cenę 436 zł,) wykonanie ścian szczelinowych o szerokości 80 cm – przy zakładanej maksymalnej cenie betonu 250 zł (w ilości 7.29 om² za cenę jednostkową 540 zł) oraz wykonanie, dostawę i wbudowanie zbrojenia (w ilości 437,4 ton za cenę jednostkową 3.000 zł). Łącznie wartość oferty wynosiła 5.558.800 zł netto. Wskazane w ofercie koszty mobilizacji obejmowały koszt przewozu sprzętu na plac budowy.

W odpowiedzi na wyżej wskazaną ofertę pozwany, pismem z dnia 22 grudnia 2014 roku, zlecił powodowi kompleksowe wykonanie ścian szczelinowych na budowie wiaduktu kolejowego w M.. W zleceniu tym pozwany podkreślił, że prace te powód wykonać miał zgodnie z harmonogramem robót sporządzonym przez (...) spółkę z o.o. w W. i pozwanego, a ponadto wskazał planowany termin rozpoczęcia prac związanych z wykonaniem murków prowadzących na dzień 7 stycznia 2014 roku.

Ponadto pozwany zaznaczył, że do dnia 7 stycznia powód miał mu dostarczyć do zatwierdzenia przewidywany harmonogram prac oraz, że wykonanie ściany szczelinowej miało odbyć się na podstawie projektu dostarczonego przez pozwanego i zatwierdzonego przez projektanta i zamawiającego tj. (...) S.A.

Dodatkowo w zleceniu tym pozwany zaznaczył, że do momentu podpisania umowy powód działać miał na podstawie udzielonego mu zlecenia.

W dniu 23 grudnia 2014 roku pozwany przesłał powodowi harmonogram wykonania robót.

Powód przyjął przedmiotowe zlecenie i przystąpił do jego realizacji.

Dowód: bezsporne, a nadto oferta nr 14-02-BU-63 A z dnia 16 grudnia 2014 roku (k. 28-30 akt), zlecenie pozwanego z dnia 22 grudnia 2014 roku (k. 27 akt), wiadomość e-mail z dnia 23 grudnia 2014 roku wraz z załącznikiem (k. 201-202 akt), zeznania świadka R. K. (1) (k. 220-222 akt).

Z uwagi na charakter powierzonych robót, powód w pierwszej kolejności przystąpił do wykonania murków prowadzących ścian szczelinowych.

W dniu 30 stycznia 2015 roku przedstawiciele stron procesu podpisali protokół nr (...) zaawansowania prac, w którym potwierdzili, że na ten dzień powód wykonał 110 mb murku prowadzącego.

W związku z powyższym, w dniu 20 lutego 2015 roku, powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 47.740 zł netto, tytułem wynagrodzenia za prace odebrane przez pozwanego w dniu 30 stycznia 2015 roku. Termin płatności tej faktury wynosił 30 dni. Pozwany podpisał otrzymaną od powoda wyżej wskazaną fakturę i uiścił na rzecz strony powodowej należność z niej wynikającą.

Dowód: bezsporne, a nadto faktura VAT nr (...) z dnia 20 lutego 2015 roku (k. 25 akt), protokół nr (...) zaawansowania robót z dnia 30 stycznia 2015 roku (k. 26 akt).

W dniu 6 lutego 2015 roku pozwany, drogą mailową, przesłał powodowi projekt umowy podwykonawczej dot. spornej inwestycji, którą ten pierwszy zawrzeć miał z (...) sp. z o.o. w W..

Zgodnie bowiem z ustaleniami stron, poczynionymi przed udzieleniem powodowi zlecenia z dnia 22 grudnia 2014 roku, strony miały zawrzeć umowę podwykonawczą kompleksowo regulującą ich relacje. Treść tej umowy strony procesu planowały ustalić w oparciu o postanowienia umowy łączącej pozwanego z (...) sp. z o.o. w W..

Do zawarcia takiej umowy między stronami nie doszło.

Dowód: wiadomość e-mail z dnia 2 lutego 2015 roku wraz z załącznikiem (k. 63-80 akt), zeznania świadka R. K. (2) (k. 220-222 akt), zeznania świadka R. A. (k. 267-269 akt), zeznania świadka E. S. (k. 269-271 akt), zeznania świadka A. J. (k. 371-372 akt).

Z początkiem lutego 2015 roku na budowie pojawiły się trudności związane z kontynuowaniem prac, skutkujące tym, iż pozwany nie mógł zgodnie z ustalonymi terminami przekazywać powodowi frontu robót.

Ponadto w połowie lutego 2015 roku w mediach ukazały się informacje o odstąpieniu przez inwestora od umowy na „Modernizację linii kolejowej na odcinku W.-P., etap II, O. C. – P.”.

W związku z powyższymi doniesieniami, przedstawiciel powoda – R. K. (1), skontaktował się z prezesem zarządu pozwanej spółki – (...), domagając się wyjaśnienia sytuacji. W dniu 20 lutego 2015 roku w siedzibie pozwanej spółki przedstawiciele stron odbyli spotkanie, podczas którego wspólnie ustalili, że z dniem 22 lutego 2015 roku wstrzymują prace na budowie do czasu rozstrzygnięcia kwestii odstąpienia przez inwestora od umowy łączącej go z generalnym wykonawcą. Ponadto pozwany poinformował powoda, że istnieje możliwość, iż po wyłonieniu kolejnego wykonawcy będą mogli kontynuować prace.

Dowód: bezsporne, a nadto notatka służbowa z dnia 6 lutego 2015 roku (k. 108 akt), wiadomość e-mail z dnia 6 lutego 2015 roku (k. 109 akt), pismo pozwanego z dnia 13 lutego 2015 roku (k. 111-113 akt), zeznania świadka R. K. (1) (k. 220-222 akt), zeznania świadka E. S. (k. 269-271 akt), zeznania świadka R. K. (3) (k. 339-342 akt), zeznania świadka A. K. (k. 371-372 akt).

W dniu 25 lutego 2015 roku powód sporządził protokół nr (...) zaawansowania prac, w którym wskazał, że na ten dzień wykonał 241 mb murku prowadzącego. Ponadto w protokole tym uwzględnił mobilizację sprzętu o wartości 25.000 zł.

Pozwany odmówił podpisania powyższego protokołu, z uwagi na brak odbioru tych prac przez zamawiającego.

Dowód: protokół nr (...) zaawansowania robót z dnia 25 lutego 2015 roku (k. 34 akt), pismo powoda z dnia 14 kwietnia 2015 roku (k. 33 akt), pismo pozwanego z dnia 21 kwietnia 2015 roku (k. 35 akt), zeznania świadka R. K. (1) (k. 220-222 akt), zeznania świadka S. P. (k. 222-223 akt), zeznania świadka R. K. (3) (k. 339-342 akt).

Pismem z dnia 26 lutego 2015 roku powód zwrócił się do pozwanego o podjęcie decyzji co do dalszej kontynuacji robót, bądź demobilizacji sprzętu, wskazując, że każdy dzień postoju generuje ponoszone przez niego koszty.

Pozwany nie udzielił powodowi odpowiedzi na pismo z dnia 26 lutego 2015 roku.

W związku z brakiem odzewu ze strony pozwanego powód, pismem z dnia 2 marca 2015 roku, poinformował pozwanego, że dzienny koszt przestoju sprzętu na budowie wynosił 10.000 zł.

Dowód: bezsporne, a nadto pismo powoda z dnia 26 lutego 2015 roku (k. 34 akt o sygn. IX Gc 802/15), pismo powoda z dnia 2 marca 2015 roku (k. 35 akt o sygn. IX Gc 802/15), zeznania świadka A. K. (k. 371-372 akt).

Pismem z dnia 4 marca 2015 roku inwestor omawianej budowy – (...) S.A. zawiadomił (...) sp. z o.o. w W., iż pismem z dnia 18 lutego 2015 roku poinformował generalnego wykonawcę o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane, której przedmiotem była modernizacja linii kolejowej E 59 na odcinku W. – P.. Zaznaczył, że odstąpienie to miało nastąpić z dniem 5 marca 2015 roku.

Dowód: bezsporne, a nadto pismo inwestora z dnia 4 marca 2015 roku (k. 121 akt),

Ponowienie, pismem z dnia 12 marca 2015 roku, powód zwrócił się do pozwanego o zajęcie jednoznacznego stanowiska w przedmiocie dalszej kontynuacji robót, bądź też demobilizacji sprzętu.

W odpowiedzi na powyższe pisma pozwany, w piśmie datowanym na dzień 12 marca 2015 roku, poinformował powoda, że w związku z wypowiedzeniem przez inwestora umowy o roboty budowlane z generalnym wykonawcą rozpoczęła się inwentaryzacja robót oraz procedury wyłonienia nowego wykonawcy w trybie dialogu konkurencyjnego. W piśmie tym pozwany zaznaczył, że zgodnie z poczynionymi przez strony procesu, w dniu 20 lutego 2015 roku, ustaleniami decyzja o pozostaniu na budowie, bądź demobilizacji sprzętu należy do powodowej spółki.

W związku z powyższymi wiadomościami powód, w połowie marca 2015 roku zabrał swój sprzęt z budowy.

Dowód: bezsporne, a nadto pismo powoda z dnia 12 marca 2015 roku (k. 36 akt o sygn. IX Gc 802/15), pismo pozwanego z dnia 12 marca 2015 roku (k. 37 akt o sygn. IX Gc 802/15), zeznania świadka R. K. (1) (k. 220-222 akt).

W dniu 14 kwietnia 2015 roku powód wezwał pozwanego do podpisania protokołu zaawansowania prac nr 2 z dnia 25 lutego 2015 roku.

W reakcji na pismo powoda z dnia 14 kwietnia 2015 roku pozwany, w piśmie z dnia 21 kwietnia 2015 roku, poinformował stronę powodową, że do chwili zatwierdzenia przez zamawiającego wykonanych przez powoda robót nie zaakceptuje nadesłanego przez powoda protokołu przerobowego nr 2. Nadto pozwany nadmienił, że do zatwierdzenia przez zamawiającego robót wykonanych przez powoda nie doszło z uwagi na niedostarczenie przez powoda kalkulacji zawierającej rozbić cenowe wykonanych prac w oparciu o składniki cenotwórcze np. KNR.

Dowód: bezsporne, a nadto pismo powoda z dnia 14 kwietnia 2015 roku (k. 125 akt), pismo pozwanego z dnia 21 kwietnia 2015 roku (k. 127 akt).

W dniu 23 kwietnia 2015 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT pro forma nr (...), w której ujął wynagrodzenie za prace wykonane od momentu spisania pierwszego protokołu odbioru częściowego do chwili przerwania robót oraz za mobilizację sprzętu. Wysokość wynagrodzenia objętego w/w fakturą wynosiła 100.680,42 zł brutto.

Pismem z dnia 28 kwietnia 2015 roku powód, poprzez swojego pełnomocnika, wezwał pozwanego do zapłaty w terminie do dnia 8 maja 2015 roku kwoty 310.120,62 zł.

Na wskazaną w wezwaniu należność składały się następujące kwoty:

- 159.400,62 zł z tytułu wynagrodzenia za wykonanie murku prowadzącego ścian szczelinowych, z uwzględnieniem kosztów związanych z mobilizacją sprzętu - objęte fakturą VAT nr (...) z dnia 20 lutego 2015 roku i fakturą VAT proforma nr (...) z dnia 23 kwietnia 2015 roku,

- 150.720 zł z tytułu utraconych korzyści w związku z przestojem na budowie.

Dowód: bezsporne, a nadto faktura pro forma nr 1.2015 (k. 20 akt), wezwanie do zapłaty z dnia 28 kwietnia 2015 roku (k. 31-32 akt).

Od rozpoczęcia prac do dnia 25 marca 2015 roku powód wykonał na spornej budowie 241 mb murków prowadzących.

Dowód: bezsporne, a ponadto notatka techniczna z dnia 10 lutego 2016 roku (k. 378 akt), zeznania świadka R. K. (1) (k. 220-222 akt), zeznania świadka R. K. (3) (k. 339-342 akt), zeznania świadka A. K. (k. 371-372 akt).

W dniu 29 lutego 2016 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...), obejmującą wynagrodzenie za wykonanie murku prowadzącego ścian szczelinowych (w części nie objętej fakturą VAT nr (...)) oraz mobilizację sprzętu, w wysokości 100.680,42 zł brutto. Termin płatności tej faktury powód określił na 7 dni. Fakturę tę powód doręczył pozwanemu w dniu 15 marca 2016 r.

Dowód: bezsporne, a ponadto faktura VAT nr (...) z dnia 29 lutego 2016 r. wraz z potwierdzeniem doręczenia (k. 367-369 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów, niekwestionowanych twierdzeń stron oraz zeznań świadków. Sąd uznał za wiarygodne wszystkie wymienione wyżej dokumenty. Jako dokumenty prywatne stanowiły one dowód tego, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 kpc). Sąd uznał też za wiarygodne dokumenty urzędowe, które stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 kpc). Strony nie kwestionowały również zgodności z oryginałami tych dokumentów, które zostały Sądowi zaofiarowane w odpisach i kserokopiach, stąd też Sąd potraktował te kopie jako dowód pośredni istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Zeznania świadka R. K. (1) (k. 220-222 akt) Sąd uznał za wiarygodne w części w jakiej świadek przedstawił stan faktyczny sprawy, a nie zaś swoją subiektywną ocenę tego stanu. Zeznania wymienionego wyżej świadka pozwoliły na ustalenie, iż strony procesu wspólnie, w dniu 20 lutego 2015 roku, podjęły decyzję, aby wstrzymać prace na przedmiotowej budowie, a jego twierdzenia w tym zakresie znalazły poparcie w zeznaniach pozostałych świadków.

Sąd nie znalazł podstawy by kwestionować zeznania świadka S. P. (k. 222-223 akt). Świadek ten wskazał, że powód przedstawił mu do podpisania protokół nr (...) zaawansowania prac, a ponadto potwierdził, że przynajmniej część z robót objętych tym protokołem była przez stronę powodową wykonana, zeznania te znalazły potwierdzenie w dokumentach załączonych do akt sprawy. W pozostałym zakresie, zeznania złożone przez S. P. były dość ogólne, w części swoich zeznań świadek powoływał się na niepamięć, w związku z czym nie mogły one stanowić podstawy ustalenia stanu faktycznego sprawy w szerszym zakresie.

Za wiarygodne w części Sąd przyjął zeznania świadka R. A. (k. 267-269 akt). Za nieprawdziwe zdaniem Sądu, uznać należało twierdzenia świadka zgodnie z którymi na spotkaniu w dniu 20 lutego 2015 roku pozwany informował powoda, że umowa obowiązuje i ma dalej kontynuować prace, albowiem sprzeczne są one z zeznaniami pozostałych świadków, którzy zgodnie wskazali, iż na spotkaniu tym strony wspólnie uzgodniły, że wstrzymują roboty na budowie. W pozostałym zakresie Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować zeznania świadka, albowiem były jasne i logiczne, a ponadto korespondowały z zeznaniami złożonymi przez pozostałych świadków.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadka E. S. (k. 269-271 akt), albowiem były one zgodne z dokumentami dołączonymi do akt sprawy, a także z zeznaniami świadka R. K. (1), w części w jakiej zostały one uznane za wiarygodne oraz świadka R. K. (3). E. S. do końca lutego 2015 roku pełnił funkcję prezesa zarządu pozwanej spółki i to on w imieniu pozwanego dokonywał ustaleń w przedmiocie zlecenia powodowi do wykonania części robót. Świadek ten przyznał, iż pozwany godził się na poniesienie zarówno kosztów związanych z mobilizacją sprzętu, jak i na ceny jednostkowe każdej z pozycji wskazanej przez powoda w ofercie z dnia 16 grudnia 2014 roku. Zeznania świadka E. S. pozwoliły również na ustalenie przebiegu spotkania stron z dnia 20 lutego 2015 roku. Świadek potwierdził bowiem, że strony wspólnie ustaliły, że wstrzymują roboty oraz, że powód pozostawi swój sprzęt na budowie. Jak już wspomniano, powyższe zeznania E. S. zgodne były z twierdzeniami R. K. (1), a także R. K. (3). Co więcej świadek E. S. przyznał, że pozwany informował powoda, że jest szansa na wznowienie robót, w związku z czym powód zdecydował się na pozostanie na budowie. Ponadto oceniając wiarygodność omawianego świadka Sąd miał na uwadze, iż nie pełni on już żadnej funkcji w pozwanej spółce, wobec czego nie posiadał interesu w zeznawaniu nieprawdy.

Zeznania świadków R. K. (3) (k. 339-342 akt) oraz A. J. (k. 371-372 akt) Sąd uznał za wiarygodne w całości, albowiem jak już nadmieniono odpowiadały one w pełni zeznaniom pozostałych świadków, w tym E. S..

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 18 marca 2016 roku Sąd pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony pozwanej, albowiem żadna z osób wchodzących w skład zarządu pozwanej spółki nie stawiała się na w/w terminie rozprawy, mimo prawidłowego wezwania (k. 351 akt) oraz pouczenia o konsekwencjach nieusprawiedliwionego niestawiennictwa.

Ponadto na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2016 r. Sąd oddalił, w oparciu o art. 227 k.p.c., zgłoszone przez strony wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Strona pozwana złożyła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny budownictwa i szacowania nakładów na okoliczność określenia ceny jednostkowej robót wskazanych w poz. 2 oferty z dnia 16 grudnia 2014 roku oraz określenia ceny jednostkowej robót wskazanych w pozycji 3 oferty z dnia 16 grudnia 2014 roku, uwzględniających koszty wykonania tych prac bez uwzględnienia zysku.

Przedmiotowym dowodem pozwany próbował wykazać, że całość zysku z przedmiotowej umowy powód ujął w cenie wykonania murku prowadzącego. Przedmiotowa okoliczność pozostawała jednak nieistotna dla rozstrzygnięcia zarówno sprawy o zapłatę kwoty 100.680,42 zł, jak i 150.720 zł. W zakresie żądania zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace podkreślić należy, że E. S. potwierdził, że pozwany akceptował każdą z cen jednostkowych wskazanych przez powoda w ofercie z dnia 16 grudnia 2014 roku. Na uwadze zaś należało mieć, iż w chwili udzielenia spornego zlecenia E. S. pełnił funkcję prezesa zarządu pozwanej spółki, wobec czego oświadczenia składane przez niego były oświadczeniami spółki. Zatem podnoszone przez pozwanego twierdzenia o ujęciu przez powoda zysku tylko w jednej z pozycji oferty oraz godzeniu się na to pozwanego wyłącznie w sytuacji wykonania całego przedmiotu umowy uznać należało za podniesione wyłącznie na użytek niniejszego postępowania.

Ponadto Sąd oddalił zgłoszony przez stronę powodową, w piśmie z dnia 3 lipca 2015 r., dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa, powołany na okoliczność ilości robót wykonanych przez powoda, a objętych protokołem odbioru nr (...) z dnia 25 lutego 2015 r., albowiem w toku postępowania pozwany przyznał fakt wykonania przez powoda murków prowadzących w ilości 241 mb (por. oświadczenie pełnomocnika pozwanego z rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. k. 379), a zatem zakres robót wykonanych przez powoda przestał być okolicznością sporną między stronami.

Sąd oddalił także wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny budownictwa i wyceny robót budowlanych, zgłoszony przez powoda w pozwie o zapłatę kwoty 150.720 zł, albowiem w sytuacji ustalenia przez Sąd, iż nie doszło do nienależytego wykonania umowy przez stronę pozwaną zbędnym stało się weryfikowanie podanej przez powoda wysokości doznanej szkody.

Z tożsamyh przyczyn oddaleniu podlegał również wniosek powoda o zobowiązanie pozwanego do złożenia dokumentacji projektowej, o której mowa w piśmie datowanym na dzień 3 września 2015 r.

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie o sygn. akt IX GC 539/15 powód dochodził od pozwanego kwoty 100.680,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2015 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanego prace.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy bezspornym było, że powód wykonał na rzecz pozwanego roboty w postaci wykonania murków prowadzących na budowie wiaduktu kolejowego w M.. Strony nie kwestionowały okoliczności, iż do wykonywania tych prac powód przystąpił na podstawie udzielonego mu przez pozwanego zlecenia z dnia 22 grudnia 2014 r., które ten ostatni wydał w oparciu o przedłożoną przez powoda ofertę nr 14-02-BU-63 A z dnia 16 grudnia 2014 r. Niezależnie od powyższego, w toku postępowania pozwany kwestionował ważność umowy stron podnosząc, iż nie została ona zawarta na piśmie. Ponadto pozwany twierdził, że stosownie do ustaleń stron, powód przystąpić miał do realizacji prac na podstawie udzielonego zlecenia tymczasowo, następnie strony zawrzeć miały pisemną umowę o tożsamyh zapisach do umowy, którą pozwany podpisać miał ze zlecającym mu te prace tj. (...) sp. z o.o. W związku z powyższym, a także z okolicznością, iż pozwany zawarł umowę z (...) sp. z o.o., której treść przesłał powodowi, pozwany twierdził, iż strony obowiązują postanowienia umowne o treści tożsamej z tymi, które pozwanego wiązały z (...) sp. z o.o.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zdaniem Sądu strony łączyła umowa o roboty budowlane.

Stosownie do treści art. 647 k.c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem

robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Przedmiotem umowy o roboty budowlane jest przedsięwzięcie o większych rozmiarach, zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych jak i użytkowych, z reguły powiązane z wymogiem projektowania i zinstytucjonalizowanym nadzorem (por. wyrok SN z dnia 7 grudnia 2005 roku, V CK 423/05, LexisNexis nr (...)).

W doktrynie przyjmuje się bowiem, że umowa o roboty budowlane może nie obejmować całego obiektu, zaś zakres prac zleconych przez pozwanego powodowi pozwala przyjąć, iż strony łączyła właśnie umowa o roboty budowlane, tym bardziej, iż jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego zlecone prace powód wykonać miał na podstawie projektu przekazanego mu przez pozwanego, który ten wcześniej uzyskał od inwestora budowy.

W ocenie Sądu, za nieuzasadnione uznać należało twierdzenia pozwanego, iż spornej umowy strony nie zawarły w formie pisemnej. Zauważyć bowiem należy, że pod zleceniem z dnia 22 grudnia 2014 roku podpisali się przedstawiciele obu stron, czego strona pozwana nie zakwestionowała. Ponadto wskazać trzeba, że umowa o roboty budowlane może być zawarta także w formie ustnej. Co prawda przywołany przez powoda art. 647¹ § 4 k.c. stanowi, iż umowy, o których mowa w § 2 i 3 (umowy podwykonawcze) powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności, jednakże rygor ten dotyczy wyłącznie skutków jakie umowa taka wywiera wobec inwestora. Przepis wprowadza wymóg formy pisemnej dla umowy podwykonawczej o roboty budowlane (zawieranej między generalnym wykonawcą i podwykonawcą lub podwykonawcą i dalszym podwykonawcą) pod rygorem nieważności, ale tylko w stosunku do inwestora (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 2 czerwca 2014 r. I ACa 367/14, LEX nr 1544814). Umowa podwykonawcza zawarta w formie ustnej jest zatem ważna, nie rodzi natomiast skutków z art. 647¹ k.c. wobec inwestora. Brak formy pisemnej w umowie między wykonawcą i podwykonawcą skutkuje bowiem jedynie tym, że umowy tej nie można traktować jako umowy o której mowa w art. 647¹ k.c. Umowa zatem nie wywołała skutku, jaki wynika z tego przepisu, tzn. nie będzie kreować solidarnej odpowiedzialności wykonawcy i inwestora za roszczenia podwykonawcy o wynagrodzenie. Obowiązek zapłaty po stronie zamawiającego tzn. wykonawcy pozostaje.

Odnosząc się zaś do zarzutu pozwanego, iż strony wiązała umowa o treści tożsamej z postanowieniami umowy łączącej pozwanego z (...) sp. z o.o. wskazać należy, iż twierdzenie to było w całości nieuzasadnione. Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika, że strony umówiły się, iż po podpisaniu przez pozwanego umowy z (...) sp. z o.o. zawrą umowę kompleksowo regulującą ich stosunki, jak również iż ta przyszła umowa wzorowana miała być na umowie podwykonawczej pozwanego. Nie mniej jednak bezspornym w sprawie było, iż do zawarcia takiej umowy nie doszło, a zatem sam fakt, iż strony takie porozumienie w przyszłości miały zawrzeć nie powoduje, aby do łączących je relacji znalazły zastosowanie postanowienia z umowy pozwanego z (...) sp. z o.o., te bowiem miały strony procesu wiązać dopiero po zawarciu stosownej umowy w formie pisemnej. Zaznaczyć przy tym wypada, że jeżeli strony postanowiłyby, iż wiązać je miałyby postanowienia umowne wynikające z umowy pozwanego z (...) sp. z o.o. już od momentu podpisania przez te podmioty umowy, to zbędnym byłoby podpisywanie przez nie porozumienia w tym zakresie, bezspornym zaś było, że strony zamierzały spisać umowę w formie pisemnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd przyjął, iż strony obowiązywała umowa zgodna z postanowieniami wynikającymi ze zlecenia z dnia 22 grudnia 2014 r. oraz oferty powoda z dnia 16 grudnia 2014 r.

W toku procesu pozwany przyznał, że powód wykonał na przedmiotowej inwestycji łącznie 241 mb murka prowadzącego, bezspornym zaś było, że strona pozwana zapłaciła powodowi wyłącznie za wykonanie 110 mb. Wobec powyższego, uznać należało, że powód zasadnie domagał się zapłaty za wykonanie kolejnych 131 mb.

Ponadto Sąd nie miał wątpliwości, że powód mógł żądać również zapłaty za mobilizację sprzętu. Jak wynika z zeznań świadków mobilizacja sprzętu obejmowała koszty związane z transportem sprzętu na teren budowy. Bez wątpienia przy realizacji inwestycji powód przedmiotowe koszty poniósł. W ocenie Sądu, strony nie ustaliły konkretnego terminu w jakim rozliczyć miały między sobą koszty mobilizacji sprzętu, zatem stosownie do art. 488 k.c. powód mógł żądać od pozwanego ich uiszczenia po wykonaniu usługi w tym zakresie. Bezspornym w sprawie było, iż powód dostarczył

na budowę urządzenia niezbędne do wykonania przedmiotu umowy, a zatem mógł domagać się od pozwanego zapłaty wynagrodzenia w ustalonej wysokości tytułem zwrotu tych kosztów.

Jak zaznaczono już wyżej, za bezzasadne uznać należało twierdzenia pozwanego, w których kwestionował on wysokość ustalonego przez strony wynagrodzenia za poszczególne pozycje kosztorysowe, albowiem z zeznań E. S. wynika, iż pozwany akceptował każdą ze wskazanych w ofercie powoda pozycji cenowych za poszczególne roboty. Co więcej przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że strony nie prowadziły żadnych negocjacji co do tego, aby całość zysku powód umieścił w wynagrodzeniu za wykonanie wspomnianego murku, a także aby przestawione przez powoda ceny za poszczególne prace pozwany akceptował wyłącznie przy założeniu wykonania pełnego zakresu robót.

W konsekwencji, w pkt 1 wyroku w sprawie o sygn. akt IX GC 539/15, Sąd w oparciu o art. 647 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100.680,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Zaznaczyć należy, iż bezspornym w sprawie było, że wynagrodzenie powoda miało być uiszczane częściowo, na podstawie wystawianych przez powoda faktur VAT, w terminie 30 dni od doręczenia pozwanemu faktury. Ponadto za powyższym przemawia również okoliczność, iż we wcześniejszej fakturze VAT nr (...), także wskazano 30-dniowy termin płatności. Fakturę VAT za prace objęte przedmiotem sporu powód wystawił w dniu 29 lutego 2016 r., doręczył ją pozwanemu w dniu 15 marca 2016 r., zatem należność objęta tą fakturą stała się wymagalna z dniem 14 kwietnia 2016 r. Wobec powyższego, pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą tej należności od dnia 15 kwietnia 2016 r., od tego też dnia Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie. Powód już w pozwie wskazał, że termin płatności faktur wynosił 30 dni, licząc od ich doręczenia pozwanej (k. 5). Doręczenie faktury nastąpiło dopiero w dniu 15 marca 2016 r., nie stanowiła bowiem faktury Vat wystawiona przez powoda wcześniej faktura pro forma nr (...), która miała inny charakter i cel niż wystawiana faktura VAT.

W pkt. 2 wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do żądania zasądzenia odsetek ustawowych od należności głównej od dnia 25 maja 2015 r. do dnia 14 kwietnia 2016 r.

O kosztach procesu w pkt 3 wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. W związku z tym, iż powód przegrał spór w niewielkim zakresie, albowiem wyłącznie w części żądania odsetkowego, Sąd całością kosztów procesu obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 8.748,16 zł. Na kwotę tę składały się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 5.035 zł, koszty zastępstwa adwokata w wysokości 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 96,16 zł oraz poniesione przez powoda koszty związane z udziałem tłumacza w rozprawie w wysokości 96,16 zł. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 461).

W sprawie o sygn. akt IX GC 802/15 powód dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 150.720 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2015 r. Jak oświadczył na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2015 r. pełnomocnik powoda, swoje roszczenie powód wywodził z art. 471 k.c., wskazując, iż żądana kwota stanowi odszkodowanie za nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy łączącej strony, nie zaś wynagrodzenie wynikające z art. 639 k.c. w zw. z art. 656 k.c. Powód dochodził zatem odszkodowania, a nie wynagrodzenia za pozostawanie w gotowości.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik jest zobowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Odpowiedzialność dłużnika z art. 471 k.c. może mieć miejsce tylko wówczas, gdy spełnione są łącznie przesłanki tej odpowiedzialności takie jak:

1. niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik z mocy ustawy lub umowy ponosi odpowiedzialność,

2. szkoda oraz

3. związek przyczynowy pomiędzy faktem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą.

Dla zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej warunkiem sine qua non jest, by naruszenie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada (por. art. 471 k.c.). Jak się wskazuje, w prawie polskim nie istnieje automatyzm odpowiedzialności odszkodowawczej, lecz o tej odpowiedzialności decydują przyczyny, z powodu których doszło do naruszenia zobowiązania (zob. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 319; K. Zagrobelny (w:) *Kodeks...*, s. 846; A. Ohanowicz, *Zobowiązania...*, s. 180).

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Określa on zatem reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy, nie jest też zobowiązany do zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7 poz. 76).

Ogólnie rzecz ujmując strona powodowa, aby uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, winna wykazać dochodzone roszczenie tak co do samej zasady, jak i wysokości. Innymi słowy, niezbędne jest przedstawienie przez stronę powodową twierdzeń uzasadniających okoliczności faktyczne będące podstawą żądania i jego wysokości oraz wskazanie dowodów na poparcie tych twierdzeń. Natomiast rzeczą strony pozwanej jest wykazanie (powołanie twierdzeń i dowodów) niweczących prawo wywodzone przez stronę powodową (por. orz. SN z 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSN 1970, nr 9, poz. 147; orz. SN z 5 stycznia 1999 r., III CKN 84/98, niepubl.).

Z uwagi na powyższe należy stwierdzić, że obowiązek wykazania wystąpienia wyżej wymienionych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika obciąża w całości powoda, gdyż to on wywodzi z nich korzystne dla siebie skutki prawne w postaci powstania po jego stronie uprawnienia do domagania się zasądzenia od pozwanego odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Dla przyjęcia odpowiedzialności dłużnika za szkodę konieczne jest przy tym wykazanie zaistnienia wszystkich wynikających z art. 471 k.c. przesłanek jego odpowiedzialności łącznie.

W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie, w świetle poczynionych wyżej ustaleń powód nie sprostał nałożonemu na niego przez art. 6 k.c. obowiązkowi dowodowemu i nie wykazał, że pozwany nienależycie wykonał łączącą strony umowę o roboty budowlane.

Na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2015 r. pełnomocnik powoda wskazał, że nienależytego wykonania zobowiązania powód dopatruje się w braku odpowiedzi przez pozwanego na kierowanego do niego pisma powoda z dnia 26 lutego 2015 r., 2 marca 2015 r., 12 marca 2015 r.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwany nie miał obowiązku kontraktowego udzielania odpowiedzi na powyższe pisma. Obowiązek ten nie wynikał bowiem z żadnego postanowienia umowy łączącej strony. Po drugie brak udzielenia odpowiedzi na te pisma nie stanowił przyczyny utraty zysku za prace w okresie 23 lutego 2015 r. do 12 marca 2015 r. Przyczyną tą bowiem był brak możliwości kontynuowania i ukończenia prac, za co pozwana spółka nie odpowiadała. Sytuacja ta bowiem wyniknęła z uwagi na odstąpienie od umowy z generalnym wykonawcą

przez inwestora. Po trzecie wreszcie powód, podobnie jak pozwany, posiadał wiedzę jedynie z prasy o rzekomym odstąpieniu od umowy przez inwestora z generalnym wykonawcą. Jak wskazuje przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwany nie dysponował żadnym oficjalnym stanowiskiem inwestora, generalnego wykonawcy, czy też firmy (...) z którą wiązała go umowa. O odstąpieniu przez inwestora dowiedział się zapewne oficjalnie dopiero po 5 marca 2015 r, bowiem dopiero wówczas pismem z dnia 4 marca 2015 r. (k. 121 akt) inwestor – (...) poinformowało (...) sp. z o.o. (k. 121 akt) o odstąpieniu do umowy. Dopiero po tej dacie zatem firma ta oficjalnie mogła poinformować pozwanego, który z kolei pismem z dnia 12 marca 2015 r. (k. 122) poinformował powoda. Pozwany zatem nie miał danych do wcześniejszej odpowiedzi na pisma z 26 lutego 2015 r. i 2 marca 2015 r.

Nadto co istotne, fakt wstrzymania prac po spotkaniu w dniu 20 lutego 2015 r. był wynikiem uzgodnień między powodem a pozwanym. Jak wynika bowiem z zeznań świadków było prawdopodobne, że pozwany otrzyma przedmiotowe zlecenie od kolejnych wykonawców wyłonionych po odstąpieniu przez (...) od umowy. Pozwany poinformował o tym powoda, który zdecydował się czekać na rozstrzygnięcie, jednocześnie pozostawiając sprzęt na budowie. Powód sam podjął ryzyko decydując się na oczekiwanie, nie był do tego przez nikogo zmuszony. Powód nie wykazał przy tym, by pozwany uniemożliwiał mu po dniu 20 lutego 2015 r. wykonywanie prac. Powód mógł zatem po dniu 20 lutego 2015 r. dalej kontynuować roboty, bo jak sam wskazał, umowa z pozwanym nadal go wiązała i nie została oficjalnie rozwiązana. Powód mógł wykonywać prace i domagać się za wykonane prace wynagrodzenia od pozwanego. Mimo tego zdecydował się, w uzgodnieniu z pozwanym, z uwagi na relacje między inwestorem a generalnym wykonawcą i możliwe problemy z tego tytułu dla podwykonawców, na wstrzymaniu prac. Aktualnie natomiast konsekwencje swojej decyzji o wstrzymaniu prac powód chce przerzucić na pozwanego. Nadmienić przy tym należy, że nie sposób uznać za zasadne twierdzeń powoda, iż pozwany zapewniał go o tym, iż roboty zostaną wznowione po wyłonieniu nowego wykonawcy. Zauważyć bowiem należało, że zarówno pozwany, jak i powód są podmiotami zajmującymi się profesjonalnie działalnością związaną z robotami budowlanymi, zatem oba te podmioty winny zdawać sobie sprawę, iż zawarcie umów z nowo wybranym wykonawcą obarczone było ryzykiem.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu brak podstaw do uznania, że pozwany nienależycie wykonał umowę wskutek czego powód utraciłby zysk w okresie od 23 lutego 2015 r. do 12 marca 2015 r.

Zaznaczenia przy tym wymaga, iż fakt odstąpienia od umowy przez inwestora wobec generalnego wykonawcy ma ten skutek dla umowy podwykonawców, że umowa ta zgodnie z art. 475 k.c. i 495 k.c. wygasa. Świadczenie generalnego wykonawcy, który zleca prace podwykonawcy staje się bowiem niemożliwe, w tym sensie że np. nie może wydać dalej podwykonawcy placu budowy. W konsekwencji zatem umowa między powodem a pozwanym wygasła w dniu 5 marca 2015 r., gdyż w tym dniu nastąpiło odstąpienie od umowy przez inwestora. Po dniu 5 marca 2015 r. powód nie mógłby domagać się wynagrodzenia od pozwanego, albowiem łącząca ich umowa wygasła.

Skoro zatem brak było podstaw do uznania, że pozwany nienależycie wykonał łączącą strony umowy, nieistotnym stała się kwestia wysokości utraconych przez powoda korzyści. Jak bowiem zostało już wyżej wskazane, do uwzględnienia powództwa niezbędnym było łączne wykazanie wszystkich przesłanek odpowiedzialności, wynikających z art. 471 k.c.

Mając powyższe na uwadze, w pkt 1 wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt IX GC 802/15 Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powód przegrał spór w całości, a zatem powinien ponieść całość kosztów niniejszego postępowania, w konsekwencji Sąd zasądził od niego na rzecz pozwanego kwotę 3.769,60 zł, na którą składały się: koszty zastępstwa prawnego w wysokości 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz poniesione przez pozwanego koszty stawienia świadka A. J. w wysokości 152,60 zł. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 461).

/-/ SSO Piotr Marciniak